

Mizia, Tadeusz

"Bilderatlas zur Schul- und Erziehungsgeschichte", Robert Alt, Berlin 1960 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 9, 193-196

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert Alt, BILDERATLAS ZUR SCHUL- UND ERZIEHUNGSGESCHICHTE. Band I. Berlin 1960, s. XI + 493 + 1 nlb. Band II. Berlin 1965, s. VIII + 658 + 4 nlb. Volk und Wissen Volkseigener Verlag.

Wśród wydawnictw z dziedziny pedagogiki, jakie ukazały się w ostatnich latach w NRD, na szczególną uwagę zasługuje dwutomowy *Atlas ilustracji do dziejów szkolnictwa i wychowania* Roberta Alta. Autor przebadawszy z pedagogicznego punktu widzenia nie tylko dostępne mu zbiory i katalogi muzealne, ale również całe tomy europejskich i amerykańskich wydawnictw z dziedziny etnografii, archeologii, historii literatury, kultury, obyczajów, wychowania oraz historii sztuki i nauki, złożył zestaw ilustracji, który dzięki swej treści i metodzie opracowania stanowi pod wieloma względami pewne *novum* w stosunku do opracowanych dotychczas, nielicznych zresztą, dzieł tego rodzaju. W wyborze ilustracji, obejmującym ponad 2000 reprodukcji, autor przedstawił całość dziejów szkolnictwa i wychowania, poczynawszy od społeczeństwa pierwotnego do czasów współczesnych.

Pierwszy tom zaczyna się od ilustracji dotyczących wychowania i kształcenia w przedkapitałistycznych epokach. Autor przedstawia obrazy wychowania w społeczeństwie pierwotnym, np. pielęgnacja ciała dziecka, jego stopniowe włączanie się do procesu produkcji, udział w życiu społecznym, zabawy i nauczanie, postaci wychowawców, uroczystości i ceremonie inicjacyjne, dając żywą i ciekawą paralełę wychowania na wczesnym stopniu rozwoju ludzkości kultur Afryki, Nowej Gwinei, Australii, wysp Oceanu Spokojnego i Południowej Ameryki.

Zaczynając od wychowania w społeczeństwach o ustroju niewolniczym, jak Asyria, Babilonia, Grecja i Rzym, autor dochodzi do epoki feudalnej. Dla tej epoki wybrał obrazy przedstawiające kształcenie kleryków, uprawianie siedmiu sztuk wyzwolonych, nauczanie religijne oraz ilustracje dotyczące studiów medycznych, wychowania rycerskiego, początków uniwersytetów, wreszcie form podporządkowania sobie przez Kościół mas ludowych. Ten cykl obrazów określa charakter wychowania feudalnego okresu.

Kolejna, i to największa, część pierwszego tomu poświęcona jest pedagogice rozpadającego się feudalizmu i wczesnego kapitalizmu (wiąże się z tym powstawanie miejskich szkół i form kształcenia zawodowego młodzieży mieszczańskiej), a także zdobyczom renesansu i humanizmu we Włoszech, Francji, Anglii, Hiszpanii i Polsce. W części tej występują również pełne ekspresji obrazy, ilustrujące oświatowe wysiłki demokratycznych kierunków różnowierczych z okresu reformacji. Są też obrazy poświęcone pedagogice kontrreformacji, działalności zakonu jezuitów, kształtowaniu się mieszczańskiej teorii wychowania, bazującej na pismach Ratkego i Komeńskiego. Dużo miejsca zajmują ilustracje informujące o wychowaniu dworskim, akademiach rycerskich, mieszczańskim wychowaniu domowym, o szkołach humanistycznych i początkach szkół realnych, o pedagogice pietystów, wreszcie o położeniu i wychowaniu dzieci rodzącego się proletariatu.

W drugim tomie, obejmującym czasy od francuskiej rewolucji poczynawszy aż do wielkiej socjalistycznej rewolucji październikowej, znaczną część miejsca przeznaczył autor zilustrowaniu postępowych idei i działalności pedagogicznej rozwijającej się burżuazji, uzupełniając przy tym rozwój teorii pedagogicznych XIX w. przedstawieniem szkolnej i wychowawczej rzeczywistości. Osobną partię poświęcił narodzinom i rozwojowi teorii oraz zakładów kształcenia przedszkolnego i szkolnictwa specjalnego. Uwzględnił następnie „pedagogikę reformy”, którą potraktował w takim zakresie, w jakim ona zdobyła sobie przed pierwszą wojną światową wpływ na praktykę szkolną. Szczytowy jednak punkt drugiego tomu stanowią ilu-

stracie obrazujące dążenia klasy robotniczej, prężnej do nowych rozwiązań w teorii i praktyce pedagogicznej oraz w polityce oświatowej (począwszy od wykrystalizowania się naukowych podstaw socjalistycznej teorii wychowania poprzez jej walkę ze wstecznictwem, klerykalizmem, szowinizmem i militaryzmem, aż do całkowitego zwycięstwa przez socjalistyczną rewolucję w Rosji).

Naturalnie wewnątrz tego wielkiego układu powtarzają się pewne tematy, np.: życie dziecka, rola rodziców i nauczyciela, formy wychowania fizycznego, muzycznego, moralno-obyczajowego, formy kształcenia elementarnego i naukowego, dalej sprawa przygotowania do zawodu, praktyka życia szkolnego, rozwój metod nauczania czy społeczna pozycja nauczyciela.

Do wielkich zalet *Atlasu* pod względem treści należałoby zaliczyć fakt, że autor w wybranych przez siebie ilustracjach potrafił bardzo wyraźnie podkreślić społeczne warunki każdej epoki, jej sposoby wytwórczości oraz walkę między klasami panującymi a uciskanymi. Szczególnie warto tutaj zaznaczyć, że autor poświęcił wiele miejsca pomijanym przez burżuazyjną historię pedagogiki sprawom chłopów i niewolników w okresie formacji niewolniczej, masom ludowym w okresie feudalizmu, wiejskim szkołkom i elementarnym szkołom miejskim wielu krajów. Pokazał prawie nie znane dotąd obrazy pracy szkół misyjnych na terenach zamorskich, wyzysku dzieci proletariatu oraz ich wątpliwego „wychowywania” w szkołach stowarzyszeń dobroczynnych, w domach pracy czy domach dla włóczęgów i sierot.

Do dokonania historycznie słusznej oceny dziejów wychowania przyczyniła się i ta okoliczność, że niezależnie od specjalnej uwagi, jaką autor poświęcił sprawom wychowania niemieckiego, w *Atlasie* znalazł miejsce pedagogiczny dorobek nie tylko krajów europejskich, ale również krajów i kultur pozaeuropejskich. Tu natomiast zwrócił autor specjalną uwagę na wielostronną działalność i wpływy innych kultur na zachodnioeuropejskie wychowanie, wypełniając pod tym względem istniejącą dotąd lukę.

Polskiego czytelnika z pewnością mocniej zainteresują ilustracje, niestety, w znikomej ilości, odnoszące się do spraw polskiej pedagogiki i szkolnictwa. Jest tu reprodukcja karty tytułowej dzieła Frycza Modrzewskiego *O naprawie Rzeczypospolitej* (I, 291), obrazy ilustrujące zajęcia w polskiej szkółce wiejskiej w XVII wieku (I, 442), wreszcie kilka ilustracji obrazujących walkę żywiołu polskiego z germanizacją w okresie zaborów (II, 522—524). Wydaje się, że dla podkreślenia wagi dzieła Modrzewskiego nie tylko w historii pedagogiki polskiej, ale europejskiej przydałyby się ponadto reprodukcje urywków tekstu (łacińskiego, a więc czytelnego dla cudzoziemców), zawierających postulat powszechności oświaty, przejęcia przez państwo opieki nad nią, czy postulat elementu pracy w programie wychowania. Dobrze byłoby również zamieścić kilka ilustracji związanych z dorobkiem polskiej Komisji Edukacji Narodowej, przodującym w ówczesnej Europie. Wszak w prasie europejskiej, a szczególnie niemieckiej, tego czasu znajduje się sporo artykułów o poczynaniach owej pierwszej w Polsce i Europie państwowej władzy szkolnej. I chociaż sprawa nie została jeszcze dokładnie przebadana, istnieją dane pozwalające przypuścić możliwość pewnego wpływu polskich wzorów na powstanie i organizację pruskiego Oberschulkollegium z 1787 r.

Atlas posiada również wysokie walory z punktu widzenia metody opracowania.

Należy jednak zaznaczyć, że ogólnie biorąc ilustracje obok swych wybitnych wartości poznawczych mają już ze swej natury również pewne minusy. Przemawiają one do naszych zmysłów w sposób izolowany, mogą uchwycić tylko mo-

ment z biegu dziejów, tylko określone strony zjawiska. Tym brakiom jednak potrafił autor świetnie zaradzić, zaopatrując każdą ilustrację w odpowiednio zredagowany tekst. W każdym tekście mianowicie wydawca zawarł nie tylko objaśnienie treści danej ilustracji, ale również powiązał ją z istniejącym ówczesnie stopniem rozwoju sił produkcyjnych, warunkami społecznymi, strukturą klasową, wzmacniając nieraz objaśnienia zręcznie dopasowanymi cytatami z piśmiennej tradycji.

Na osobną uwagę zasługują w towarzyszących ilustracjom tekstach wyjaśnienia odnoszące się do funkcji społecznej sztuki w danej epoce, do roli specyficznego gatunku sztuki, społecznej przyczyny jej wytworów, ogólnych elementów stylu ówczesnego okresu. Ważne są również odautorskie informacje określające, do jakiego stopnia w danym obrazie uchwycona jest rzeczywistość oraz najistotniejsze i typowe cechy zjawisk wychowawczych; pomaga to czytelnikowi w prawidłowym osądzie zjawisk obrazowanych w ilustracjach, na przykład malunków panegirycznych, idealizujących lub heroizujących rzeczywistość, bądź też przy wytworach fantazji będącej wyrazem marzeń i dążeń danej epoki (utopie szkolne i wychowawcze).

Historyczny proces rozwojowy wychowania i szkolnictwa bynajmniej nie jest łatwy do ujęcia w obrazowym przedstawieniu we wszystkich jego częściach i aspektach. Na przykład istotna jego część, historia myśli pedagogicznej, ze względu na swą abstrakcyjną specyfikę trudna jest do obrazowego oddania. W tym wypadku autor postarał się ilustrować ją drogą pośrednią, na przykład przez zamieszczenie karty tytułowej ważnego dzieła, przez podręcznik czy pomoc szkolną, które zostały sporządzone według odnośnych teoretycznych zasad, wreszcie tu i tam wykorzystał reprodukcje typowych miejsc z manuskryptów czy druków, wyrażających poglądy i idee.

W przeciwieństwie do dotychczasowej tradycji autor poświęcił mało miejsca portretom, nie dającym właściwie wiele wiedzy pedagogicznej. Portret pojawia się w *Atlasie* tylko wtedy, kiedy wyraża coś typowego dla działalności i poglądów oraz stanu pedagogiki danej epoki.

W miarę zbliżania się do współczesności reprodukcje wytworów pierwotnych lub wytworów sztuki dotyczących dziedziny wychowania zastępują wartościowe poznawczo fotografie konkretnej rzeczywistości, zgodnie z kierunkiem rozwoju, gdzie poglądowe poznanie i rzeczowa informacja coraz powszechniej tym środkiem się posługują. Podane w drugim tomie reprodukcje karykatur z czasopism, chociaż z jednej strony świetnie ilustrują toczącą się walkę o postępową pedagogikę i politykę oświatową, z drugiej strony posiadając ze swej natury przesadny charakter nie mogą pokazać w sposób obiektywny rzeczywistego stanu wychowania prezentowanej przez siebie epoki.

Podziwu godna obfitość materiału, obrazującego pod wieloma względami i aspektami pedagogiczną rzeczywistość oraz jej stosunek do danych okresów historycznych, dzięki chronologiczno-tematycznemu układowi jest jasna, logiczna i przejrzysta. Wyczerpujący indeks rzeczowo-osobowy ułatwia posługiwanie się tym cennym *Atlasem*, dokładny zaś wykaz źródeł, skąd autor czerpał materiał ilustracyjny, mówi zarówno o ogromie pracy włożonej w przygotowanie niniejszego dzieła, jak również o wprost zegarmistrzowskiej precyzji i rzetelności, które *Atlas* cechują.

Ze względów dydaktycznych można by wysunąć w formie dyskusyjnej pewne sugestie, że *Atlas* zyskałby na przejrzystości, gdyby teksty objaśniające były umieszczone przy każdej ilustracji. Poza tym pożyteczną byłoby rzeczą wydanie

materiału ilustracyjnego *Atlasu* w formie luźnych kart, ułatwiających wykorzystanie episkopu w czasie zajęć seminaryjnych z historii wychowania.

Atlas niniejszy jest nie tylko ważnym i cennym uzupełnieniem wydanych w NRD podręczników do historii wychowania (*Geschichte der Erziehung, Quellen zur Geschichte der Erziehung, Beiträgen zur Geschichte der Vorschulerziehung* itd.), ale również dzięki zasięgowi oraz odpowiedniemu uporządkowaniu i komentarzowi samodzielną publikacją, usuwającą niebezpieczeństwo werbalizmu przy podawaniu wiedzy o historii wychowania i pozwalającą na samodzielne, głębsze zrozumienie oraz lepsze opanowanie dorobku ludzkości w tak ważnej dziedzinie, jaką jest wychowanie człowieka.

Tadeusz Mizia

Maciej Demel, PEDAGOGICZNE ASPEKTY WARSZAWSKIEGO RUCHU HIGIENICZNEGO 1864—1914,

Wrocław 1964, Ossolineum, Komitet Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych PAN, Monografie Pedagogiczne pod red. B. Suchodolskiego. T. XII, s. 220.

Dotąd nie doczekał się syntetycznego opracowania całokształt wysiłków zmierzających do podniesienia poziomu higieniczno-kulturalnego społeczeństwa polskiego w okresie zaborów. Niewątpliwą trudność w wykonaniu tej pracy sprawia wielokierunkowość i różnorodność problemów, które kryły się pod szyldem działalności higieniczno-sanitarnej. Obok wybitnych do dziś badań i prac z zakresu demografii, antropologii, socjologii i ekonomii, prowadzonych i publikowanych z inspiracji i w związku z potrzebami ruchu higienicznego, szczególne miejsce zajmuje w nim pedagogika społeczna, jako dyscyplina bezpośrednio związana z ogólnymi celami higieny społecznej, a w tym przede wszystkim z zadaniami higieny wychowawczej. Właśnie tym kierunkiem działania warszawskiego ruchu higienicznego z lat 1864—1914 zajmuje się Maciej Demel w ostatniej swojej pracy pt.: *Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego 1864—1914*, na którą m.in. złożyły się przerobione szkice i rozprawy tegoż autora, publikowane już uprzednio, *Z dziejów warszawskiego ruchu higienicznego. Instytut Lennala* (1960), *Z dziejów warszawskiego ruchu higienicznego na przełomie XIX i XX wieku. Higiena wychowawcza i higiena szkolna* (1960) oraz *Z dziejów opieki nad dzieckiem i higieny wychowawczej w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku* (1963).

Nazwę „ruchu higienicznego” nadaje Demel wszystkim wysiłkom społecznym, które zmierzały w latach 1864—1914 do podniesienia poziomu sanitarnego społeczeństwa polskiego, a szczególnie jego warstw najbiedniejszych. Te z intencji swoich demokratyczne poczynania społeczne rodziły się z reguły i rozwijały w większości krajów europejskich (Anglia, Francja, Szwecja), a także i w Królestwie Polskim, w środowiskach liberalno-reformatorskich, reprezentowanych przez inteligencję mieszczańską. Niewątpliwie postępowy charakter ruchu higienicznego wypływał także z jego genetycznego powiązania z szybkim wówczas rozwojem nauk medycznych, a w tym szczególnie nowoczesnej epidemiologii i mi-